

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2009 r.

Sąd Okręgowy w Katowicach XIX Wydział Gospodarczy Odwoławczy
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dariusz Chrapoński

Sędziowie: SSO Małgorzata Kowalska (spr.)

SSO Olga Gornowicz - Owczarek

Protokolant: sekr. sądowy Barbara Sojka

IV



po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 października 2009 r. w Katowicach

sprawy z odwołania RPS Consulting Engineers Limited, West Pier Business
Campus Dun Laoghaire Co. w Dublinie

V

przeciwko Górnśląskiemu Związkowi Metropolitalnemu w Katowicach

z udziałem przystępującego do postępowania Socotec Polska Spółki
z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie, Przedsiębiorstwa Usługowego
„Południe II” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie
o udzielenie zamówienia publicznego

na skutek skargi zamawiającego Górnśląskiego Związku Metropolitalnego
w Katowicach oraz przystępującego do postępowania Socotec Polska Spółki z
ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie, Przedsiębiorstwa Usługowego
„Południe II” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie
od wyroku Krajowej Izby Odwoławczej przy Prezesie Urzędu Zamówień
Publicznych w Warszawie

z dnia 19 czerwca 2009 r. sygn. akt UZP KIO 719/09

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. w ten sposób, że oddala
odwołanie oraz uchyła punkt 2. pdpkt 2.;

2. zasądza od RPS Consulting Engineers Limited, West Pier Business

Campus Dun Laoghaire Co. w Dublinie na rzecz:

- Górnośląskiego Związku Metropolitalnego w Katowicach
kwotę 6.600,00 zł (sześć tysięcy sześćset złotych)
- Socotec Polska Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie
i Przedsiębiorstwa Usługowego „Południe II” Spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w Krakowie kwotę 6.600,00 zł (sześć tysięcy
sześćset złotych)

tytułem zwrotu kosztów postępowania skargowego.

Sygn. akt XIX Ga 374/09

UZASADNIENIE

Zamawiający Górnośląski Związek Metropolitalny w Katowicach wszczął postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego, którego przedmiotem było wykonanie dokumentacji przedprojektowej wraz z wnioskiem aplikacyjnym dla projektu pn. „System gospodarki odpadami dla miast Górnośląskiego Związku Metropolitalnego wraz z budową zakładów termicznej utylizacji odpadów Nr sprawy 42/W/2009”.

Zamawiający odrzucił ofertę RPS Consulting Engineers Limited, West Pier Business Campus, Dun Laoghaire Co. Dublin, gdyż wbrew zapisom siwz nie została złożona w języku polskim. Decyzja Zamawiającego została zaskarżona protestem. Zamawiający protest odrzucił, jako spóźniony.

W dniu 28 maja 2009 r. zostało złożone odwołanie od następujących czynności:

- 1) odrzucenia protestu;
- 2) odrzucenia oferty wykonawcy;
- 3) wyboru oferty innego wykonawcy.

W odwołaniu zarzucono:

naruszenie art. 180 ust. 1 i 2 oraz 7 i 8 ustawy z 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (j.t. Dz.U.2007 r. Nr 223 poz.1655) zwanej dalej „ustawą”, jak również przepisów art.78§1 k.c. w zw. z art. 14 ustawy oraz przepisów art.1 pkt.3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I) w związku z art. 12 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. Prawo prywatne międzynarodowe i punktu 12 części drugiej irlandzkiej ustawy Electronic Commerce Act, 2000 (numer 27 z 2000) mające istotny wpływ na wynik postępowania poprzez odrzucenie protestu wykonawcy, pomimo iż protest wniesiony został we właściwej formie oraz we właściwym terminie, w którym Zamawiający mógł zapoznać się z jego treścią albowiem wykonawca wysłał do Zamawiającego pisemny protest, opatrzoney elektronicznie powielonym podpisem jego przedstawiciela, co był równoznaczne z zachowaniem formy pisemnej

i w dniu 8 maja 2009 r. poinformował Zamawiającego o treści wysłanego protestu pocztą elektroniczną załączając jego kopię, a naruszenie to miało istotny wpływ na wynik

postępowania, albowiem Zamawiający nie odniósł się do zarzutów zawartych w proteście i nie ocenił ponownie oferty, dokonując zaś oceny zarzutów zawartych w proteście powinien

protest uwzględnić i ponownie ocenić ofertę wykonawcy jako nie podlegającą odrzuceniu oraz jako ofertę najkorzystniejszą;

naruszenie art.89 ust.1 pkt.1 i pkt.2 ustawy Pzp mające istotny wpływ na wynik postępowania poprzez odrzucenie oferty pomimo, że oferta wykonawcy jest zgodna z ustawą i jej treść odpowiada treści specyfikacji istotnych warunków zamówienia (siwz), albowiem formularz oferty został sporządzony w języku angielskim oraz w języku polskim, a oba formularze podpisane były przez osoby uprawnione do reprezentowania wykonawcy, ponadto nawet gdyby hipotetycznie

i błędnie przyjąć, iż oferta została złożona w języku angielskim, to należałoby uznać, że zawierała tłumaczenie takiej oferty na język polski potwierdzone przez wykonawcę, stosownie do postanowienia XVIII.7 siwz. Wskazane zaś naruszenie miało istotny wpływ na wynik postępowania, albowiem gdyby oferta wykonawcy nie została odrzucona,

Zamawiający w wyniku oceny ofert musiałby wybrać ofertę wykonawcy jako ofertę najkorzystniejszą! udzieliłby wykonawcy zamówienia publicznego;

naruszenie art.91 ust.1 w związku z art.2 pkt.5 ustawy Pzp poprzez wybór oferty innego wykonawcy, która nie jest ofertą najkorzystniejszą według kryteriów określonych w specyfikacji istotnych warunków zamówienia (siwz).

W powołaniu na powyższe zarzuty, w odwołaniu zawarto żądanie: uznania, iż protest wniesiony został we właściwej formie oraz we właściwym terminie, w którym Zamawiający mógł zapoznać się z jego treścią;

uznania, iż oferta odwołującego była zgodna z ustawą i jej treść odpowiada treści siwz oraz, że oferta wybrana przez Zamawiającego nie jest ofertą najkorzystniejszą, bowiem najkorzystniejszą jest oferta Odwołującego i wniosł

o nakazanie Zamawiającemu powtórzenia czynności oceny ofert, w tym oferty Odwołującego oraz żądanie zasądzenia od Zamawiającego na rzecz Odwołującego zwrotu kosztów postępowania odwoławczego według norm prawem przepisanych oraz na podstawie rachunków, które przedłożone zostaną na rozprawie.

W ocenie Odwołującego brak było podstaw do odrzucenia protestu. W dniu 8 maja 2009 r. Zamawiający został poinformowany o treści wysłanego protestu pocztą elektroniczną, z załączeniem jego kopii. Oryginał protestu Zamawiający otrzymał 11 maja 2009 r.

Zgodnie z art.180 ust.2 ustawy Pzp protest wnosi się w terminie 10 dni od dnia, w którym powzięto lub przy zachowaniu należytej staranności można było powziąć wiadomość o okolicznościach stanowiących podstawę jego wniesienia, przy czym protest uważa się za wniesiony z chwilą gdy dotarł on do zamawiającego w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią.

Odwołujący uznał zatem, że skoro Zamawiający w dniu 8 maja 2009 r. otrzymał drogą elektroniczną kopię protestu, to w tym dniu mógł zapoznać się z treścią oryginalnego protestu, jaki został do niego wysłany.

Odwołujący przywołał również art.61 §2 k.c. w zw. z art.14 ustawy, w myśl którego oświadczenie woli wyrażone w postaci elektronicznej jest złożone innej osobie z chwilą gdy wprowadzono je do środka komunikacji elektronicznej w taki sposób, żeby osoba ta mogła zapoznać się z jego treścią.

Odwołujący wskazał, że regulacja powyższa odpowiada wymaganiu art. 11 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (2000/31/WE) z 8 czerwca 2000 r. w sprawie niektórych aspektów prawnych usług społeczeństwa informacyjnego, w szczególności handlu elektronicznego, w ramach rynku wewnętrznego (dyrektywa o handlu elektronicznym) (Dz. Urz. WE 2000 L 178/1). Uregulowanie to jest logicznym następstwem wynikającym z samej techniki transmisji danych

w Internecie. Przesyłanie danych pocztą elektroniczną bowiem polega na tym, że wiadomość

prawidłowo wprowadzona do komputera nadawcy i przekazana przez Internet trafia do serwera dostawcy usług internetowych i - zakładając prawidłowe działanie urządzeń - od razu jest dostępna dla adresata (posiadacza elektronicznej skrzynki pocztowej). Dlatego w dyrektywie, a w ślad za nią w §2 art.61 postanowiono, że chwilą właściwą dla oceny, kiedy adresat mógł zapoznać się

z treścią oświadczenia woli w postaci elektronicznej jest chwila wprowadzenia oświadczenia przez składającego je do środka komunikacji elektronicznej. Wprowadzenie musi nastąpić w sposób skuteczny, to znaczy umożliwiający adresatowi ściągnięcie wiadomości z serwera do jego komputera i wyświetlenie jej na monitorze w czytelnej postaci. Z samej natury transmisji danych pocztą elektroniczną wynika, że chwila wysłania wiadomości czasowo pokrywa się niemal idealnie

z chwilą pojawienia się jej w serwerze odbiorczym. Dlatego wprowadzenie oświadczenia woli należy uznać za dokonane z chwilą wpływu do serwera, z którego adresat może je ściągnąć do swojego komputera. W rzeczywistości więc nie wymaga się nawet odebrania wiadomości (ściągnięcia do komputera odbiorcy), wystarcza bowiem sama możliwość

zapoznania się. Internetowa skrzynka poczty elektronicznej umożliwia, w przeciwieństwie do zwykłej skrzynki pocztowej, w sposób nieprzerwany (ciągły) zarówno przyjmowanie, jak i odbiór wiadomości przesyłanych pocztą elektroniczną, jest więc cały czas otwarta dla jej posiadacza. Te szczególne cechy poczty elektronicznej sprawiają, że każdy użytkownik Internetu korzystający

z poczty elektronicznej, w normalnym toku rzeczy, może (i z reguły to czyni) codziennie kontrolować stan swojej skrzynki odbiorczej.

Równocześnie Odwołujący podniósł, iż wymóg pisemnej formy protestu przewidziany w siwz został zachowany skoro oryginał pisemnego protestu został wysłany Zamawiającemu pocztą kurierską i odebrany przez Zamawiającego.

W odniesieniu do zarzutu Zamawiającego, iż pod treścią dostarczonego pocztą kurierską protestu widniała jedynie kserokopia podpisu Pana Larrego O ' Toole reprezentującego wykonawcę Odwołujący zarzucił, iż stwierdzenie to nie polega na prawdzie, albowiem podpis ten umieszczony został na przesłanym dokumencie poprzez „wklejenie” zeskanowanego oryginalnego podpisu Pana Larrego O'Toole

w trakcie edycji dokumentu w edytorze tekstów, a następnie cały dokument wraz z tym podpisem został wydrukowany. Opatrzanie protestu takim elektronicznym facsimile podpisu niewątpliwie nie stanowiło własnoręcznego podpisania go przez przedstawiciela składającego protest, niemniej jednak w świetle obowiązujących przepisów było równoznaczne z zachowaniem formy pisemnej z następujących powodów.

Dokument, którego problem dotyczy, sporządzony został w Irlandii i o kolizji ustaw rozstrzygać będzie art. 12 Prawa prywatnego międzynarodowego stanowiący, że co prawda forma czynności prawnej podlega prawu właściwemu dla tej czynności, niemniej jednak wystarcza zachowanie formy przewidzianej przez prawo państwa,

w którym czynność zostaje dokonana. Skoro więc powołany wyżej przepis irlandzkiej ustawy wyraźnie przewiduje, że jeżeli jakkolwiek osoba jest zobowiązana do przedstawienia na piśmie informacji, bądź wynikają dla niej określone konsekwencje, jeżeli nie zostanie dokonane to pisemne, wówczas ta osoba może dokonać tego

w formie elektronicznej, w dowolny sposób. W tym także w drodze komunikacji

elektronicznej. W tym dowolnym sposobie mieści się także umieszczenie zeskanowanego podpisu na dokumencie sporządzonym na piśmie.

Wskazał także Odwołujący, że rozważając problem w oparciu o wyłącznie polskie przepisy, czy umieszczenie facsimile podpisu na proteście było wystarczające dla przyjęcia, iż został on skutecznie doręczony, to specyfikacja istotnych warunków zamówienia nie

określała, iż protest musi być opatrzony własnoręcznym podpisem i wykluczone jest jego

elektroniczne powielenie. Zastosowana przez Odwołującego się forma, którą można określić mianem „formy dokumentowej” jest niewątpliwie jakimś rodzajem formy pisemnej, znanej i regulowanej ustawowo w polskim prawie (stanowiący, iż na dokumentach na okaziciela podpis dłużnika może być odbity sposobem mechanicznym), nawet gdyby nie spełniała ona wymogów zwykłej formy pisemnej

z przepisu art. 78§1 k.c.

W ocenie Odwołującego, Zamawiający nie miał podstaw do odrzucenia jego oferty. Wbrew stanowisku Zamawiającego oferta została złożona zarówno w języku polskim jak i w języku angielskim, ponieważ w ofercie znajdował się załącznik nr 1 (formularz ofertowy) sporządzony w języku angielskim jak i w języku polskim. Formularz ofertowy sporządzony w języku angielskim podpisany był przez Pana Larrego O'Toole upoważnionego do samodzielnego reprezentowania wykonawcy zgodnie z dołączonym do oferty

pełnomocnictwem oraz dodatkowo przez Panią Małgorzatę Magier również upoważnioną do samodzielnego reprezentowania wykonawcy, zgodnie z załączonym do oferty pełnomocnictwem

Jako dowód wskazał:

formularz oferty wykonawcy w języku angielskim podpisany przez Pana Larrego O'Toole oraz Panią Małgorzatę Magier;

formularz oferty wykonawcy w języku polskim podpisany przez Panią Małgorzatę Magier; pełnomocnictwo dla Pana Larrego O'Toole do samodzielnego reprezentowania wykonawcy; pełnomocnictwo dla Pani Małgorzaty Magier do samodzielnego reprezentowania wykonawcy;

wydruk danych spółki wraz z tłumaczeniem

Dalej podniósł Odwołujący, iż nawet gdyby hipotetycznie i błędnie przyjąć, iż oferta wykonawcy sporządzona została w języku angielskim, to w świetle wskazanych wyżej okoliczności niewątpliwie uznać należałoby, iż do dokumentu oferty sporządzonej w języku angielskim dołączone zostało tłumaczenie oferty na język polski.

Odwołujący wskazał, że w części XVIII pkt. 7 siwz wskazano, iż oferta wraz z załącznikami musi być sporządzona na piśmie w języku polskim, jednocześnie jednak wskazano, iż dokumenty wystawione w języku obcym należy składać wraz z tłumaczeniem potwierdzonym przez wykonawcę lub przez osobę uprawnioną do reprezentowania wykonawcy.

Dalej stwierdził, iż oferta złożona w postępowaniu o zamówienie publiczne w formie pisemnej z własnoręcznym podpisem pod treścią oferty jest niewątpliwie dokumentem. Skoro zaś oferta jest dokumentem, to w myśl siwz, jeżeli uznać, iż została wystawiona w języku obcym, jej treść mogłaby być stwierdzona tłumaczeniem potwierdzonym przez wykonawcę lub osobę upoważnioną do reprezentowania wykonawcy.

Nawet zatem gdyby hipotetycznie i błędnie z jakichś przyczyn przyjąć, iż oferta wykonawcy sporządzona została w języku angielskim, to uznać należałoby, że do formularza oferty sporządzonego w języku angielskim i podpisanego przez osoby uprawnione do reprezentowania wykonawcy dołączone zostało jego tłumaczenie na język polski podpisane przez Panią Małgorzatę Magier upoważnioną do reprezentowania wykonawcy. W tej sytuacji przyjmowanie, że jej własnoręczna adnotacja obok własnoręcznie złożonego podpisu o treści „za zgodność z oryginałem” przesądza o tym, że ów dokument jest tylko kopią jest nadmiernym formalizmem, bowiem podpisująca występowała składając swój podpis jako upoważniony do złożenia oferty przedstawiciel wykonawcy.

Podniósł również, iż Dyrektywa 2004/18/EC Parlamentu Europejskiego i Rady z 31 marca 2004 r. dotycząca koordynacji procedur udzielania zamówień publicznych na roboty budowlane, dostawy i usługi stanowi, iż:

„udzielanie zamówień, na które w Państwach Członkowskich zawarte zostały umowy w

inieniu państwa, jednostek samorządu terytorialnego lub innych podmiotów prawa publicznego, podlega poszanowaniu zasad Traktatu, a w szczególności zasady swobody przepływu towarów, swobody przedsiębiorczości oraz swobody świadczenia usług, a także zasad, które się z nich wywodzą takich jak: zasada równego traktowania, zasada niedyskryminacji, zasada wzajemnej uznawalności, zasada proporcjonalności oraz zasada przejrzystości. Niemniej jednak, w przypadku zamówień publicznych powyżej pewnej wartości, wskazane jest opracowanie wspólnotowych przepisów koordynujących krajowe procedury udzielania takich zamówień, które będą oparte na tych zasadach w sposób umożliwiający ich skuteczne wdrożenie oraz zapewniający otwarcie zamówień publicznych na konkurencję. Wspomniane przepisy służące koordynacji powinny być zatem interpretowane zgodnie z wymienionymi powyżej regulami i zasadami oraz innymi regulami Traktatu”.

W związku z powyższym Odwołujący podniósł, iż regulacje prawa zamówień publicznych Unii Europejskiej mają zastosowanie we wszystkich Krajach Członkowskich Unii Europejskiej i mają pierwszeństwo przed innymi regulacjami

w szczególności krajowymi. W szczególności zatem przydzielaniu zamówień publicznych mają objęte tymi regulacjami zasady przejrzystości i równego traktowania.

Zdaniem Odwołującego, Stanowisko Zamawiającego, iż oferta Odwołującego się wykonawcy nie została złożona w języku polskim opiera się na interpretacji, której w żaden rozsądny sposób nie można było przewidzieć i która nie wynika z siwz ani z przepisów ustawy i jest sprzeczna z zasadą przejrzystości. Zastosowanie interpretacji przyjętej przez Zamawiającego oznacza zatem dyskryminację firmy zagranicznej jaką jest odwołujący się wykonawca, która to firma regularnie i z pozytywnym wynikiem składa oferty w innych państwach Unii Europejskiej zgodnie z Prawem o Zamówieniach Publicznych UE. Odrzucenie oferty wykonawcy jak również innych ofert pochodzących od doświadczonych i rzetelnych firm w oparciu o przyczyny wskazane przez zamawiającego a następnie wybór oferty firmy oferującej cenę ponad 50% wyższą od najniższej i która to firma posiada mniejsze doświadczenie w realizacji podobnych projektów stanowi naruszenie zasad równego traktowania oraz dostępu przedstawionych w Dyrektywach UE.

W ocenie Odwołującego postępowanie Zamawiającego było niezgodne z zasadami równego traktowania, niedyskryminacji oraz przejrzystości i tymże samym uniemożliwia uznanie przetargu zorganizowanego przez Zamawiającego jako otwartego na uczciwą konkurencję i zachowującego przepisy o Zamówieniach Publicznych UE.

Również z tej przyczyny odrzucenie oferty odwołującego się było w jego ocenie błędne.

Wskazał także Odwołujący, że w niniejszym postępowaniu jedynym kryterium wyboru była cena, a oferta złożona przez Odwołującego była najtańszą ofertą.

KIO orzekając o zasadności zarzutów podniesionych w odwołaniu uznała, że zasługuje ono na uwzględnienie.

Wskazała, że przy rozstrzygnięciu należało mieć na uwadze, że Odwołujący posiada siedzibę poza granicami Polski to jest w Dublinie.

Biorąc pod uwagę powyższą okoliczność KIO uznała, że wymóg pisemności zastrzeżony dla protestu w siwz stanowi naruszenie obowiązującej zasady w zamówieniach publicznych o zapewnieniu zachowania uczciwej konkurencji oraz równego traktowania wykonawców sprecyzowaną w art.7 ustawy Pzp, zgodnie z którym zamawiający przeprowadza postępowanie w sposób zapewniający zachowanie uczciwej konkurencji oraz równe traktowanie wykonawców.

Zdaniem KIO krajowym wykonawcom łatwiej jest dotrzymać postawiony wymóg pisemnej formy protestu. Wykonawcom zagranicznym trudniej jest dotrzymać wymogu pisemności protestu z uwagi na dzielącą odległość siedziby Zamawiającego od siedziby

Wykonawcy zagranicznego (Odwołującego), dlatego za zasadne uznała twierdzenie Odwołującego o naruszeniu przez Zamawiającego zasady utrudniania dostępu do zamówienia

publicznego, poprzez sformułowanie w siwz obowiązku pisemnego wniesienia protestu.

Nie uwzględniając żądania Zamawiającego odrzucenia protestu wniesionego drogą elektroniczną Izba wzięła pod uwagę okoliczność, że ustawodawca w art. 180 ustawy Pzp zniósł dotychczasowy wymóg, że protest musi być „pisemny”, a przepisy art.27 ust. 1-3 ustawy Pzp stosuje się nie wprost tylko „odpowiednio”. Bowiem zgodnie z art. 27 ust.1 Pzp w postępowaniach o udzielenie zamówienia oświadczenia, zamawiający

i wykonawcy przekazują, zgodnie z wyborem zamawiającego pisemnie, faksem lub drogą elektroniczną. Przy czym zgodnie z art.27 ust.3 Pzp ustawy, wybrany sposób przekazywania oświadczeń nie może ograniczać konkurencji, a zawsze jest dopuszczalna forma pisemna, przez co należy rozumieć, że jeżeli zamawiający wybierze formę faksu czy drogi elektronicznej to zawsze oprócz nich przysługuje forma pisemna jako mniej skomplikowana technologicznie niż droga faksu czy internetu.

KIO wskazała posługując się art.27 ust.3 zdanie pierwsze ustawy Pzp, że należy wywieść z niego wniosek, że wybór formy protestu nie może ograniczać konkurencji, na co powoływał się w przedmiotowym postępowaniu Odwołujący.

W ocenie Izby nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut Zamawiającego co do braku podpisu na doręczonym drogą pocztową pisemnym proteście z uwagi na to, że protest nie zawierał własnoręcznego podpisu tylko skopiowany podpis noszący znamiona facsimile.

Po pierwsze Izba uznała za skutecznie wniesiony protest drogą elektroniczną, dla której nie było wymogu bezpiecznego podpisu elektronicznego weryfikowanego za pomocą ważnego kwalifikowanego certyfikatu w myśl obowiązującej ustawy Prawo zamówień publicznych (art.27 ust.4 ustawy). W związku z tym wystarczającym podpisem w przypadku protestu wniesionego drogą elektroniczną jest zeskanowany podpis, jak uczyniono to w przedmiotowym postępowaniu przy wniesieniu protestu.

Natomiast wymóg potwierdzenia otrzymania zarówno w ustawie (art.27 ust.2) jak i w przedmiotowej siwz (pkt.XIII ppkt.4) nie wymaga zastosowania formy pisemnej, z reguły następuje potwierdzenie w tej samej formie co doręczenie (faks potwierdza się faksem, a e-mail potwierdza się e-mailem).

Z tych też względów okoliczność, że doręczony drogą pocztową protest miał zeskanowany podpis, a nie własnoręczny nie ma żadnego znaczenia dla rozpoznania zarzutu odrzucenia odwołania, ponieważ Izba uznała za skutecznie doręczony protest drogą elektroniczną.

Izba również nie uwzględniła zarzutu Zamawiającego, że nie mógł zapoznać się

z treścią protestu w dniu jego doręczenia, ponieważ ostatnia emisja przesylek elektronicznych z serwera nastąpiła przed godziną 16.00 to jest przed końcem dnia roboczego Zamawiającego, a e-mail z protestem wpłynął po godzinie 17.00, czyli po godzinach pracy Zamawiającego.

W ocenie KIO, e-mail dostarczony do godziny 24.00 dnia w którym upływa termin na wniesienie protestu powoduje skuteczne jego doręczenie.

Nawet gdyby były jakiegokolwiek ograniczenia godzinowe w tym zakresie w siwz to i tak w myśl utrwalonego orzecznictwa sądowego, nie ma ono żadnego znaczenia przy ocenie dochowania terminu wniesienia protestu, ponieważ mają w tym przypadku zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego ustalające graniczny moment z upływem dnia to jest godziny 24.00 danego dnia.

W oparciu o poczynione ustalenia KIO nie znalazła podstaw do odrzucenia odwołania w związku z przywołanym przez Zamawiającego art.187 ust.4 pkt.4 ustawy.

Odnosnie zarzutu dotyczącego języka, w jakim wniesiono protest, Izba uwzględniła postanowienia siwz zawarte w pkt.XVIII ppkt.7, zgodnie z którymi:

„Oferta wraz z załącznikami musi być sporządzona na piśmie, w języku polskim. Dokumenty wystawione w języku obcym, należy składać wraz z tłumaczeniem potwierdzonym przez

Wykonawcę lub przez osobę, upoważnioną do reprezentowania Wykonawcy”.

Spór pomiędzy stronami dotyczył zagadnienia, czy przez dokumenty należy rozumieć również ofertę (formularz ofertowy), czy tylko załączniki do oferty.

Z powyżej zacytowanej regulacji specyfikacji istotnych warunków zamówienia (siwz) wynika, że Zamawiający wymagał od wykonawców aby ofertę (formularz ofertowy) oraz załączniki do oferty sporządzili w języku polskim. Przy czym gdyby dokumenty były wystawione w języku obcym, to należy je złożyć wraz

z tłumaczeniem wykonawcy.

Według wiedzy Zamawiającego słowo „dokumenty” nie można w żadnym przypadku odnosić do formularza ofertowego, a jedynie słowo to można odnosić do wszelkiego rodzaju załączników do formularza ofertowego.

Natomiast w odbiorze wykonawcy zagranicznego dokumentem jest wszystko co jest składane w postępowaniu, czyli cała dokumentacja wykonawcy w tym formularz ofertowy, czyli oferta w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Izba uwzględniając zasadność rozumienia przez odwołującego słowa „dokumentów” zarówno jako oferty i załączników do oferty (formularza ofertowego) posłużyła się podstawową

wykładnią językową. Skoro w cytowanym powyżej pkt. XVIII ppkt. 7 siwz używa się trzech kolejno pojęć to jest oferta, załączniki i dokumenty.

Przy czym w pierwszym zdaniu używa się słów oferta wraz z załącznikami (Oferta wraz z załącznikami musi być sporządzona na piśmie, w języku polskim), a w drugim kolejno zdaniu używa się słowa dokumenty (Dokumenty wystawione w języku obcym, należy składać wraz z tłumaczeniem potwierdzonym przez Wykonawcę lub przez osobę, upoważnioną do reprezentowania Wykonawcy) i nie zamieszczono

w siwz definicji tychże wyrazów. W takim przypadku z kontekstu kolejnych zdań można wnioskować, że słowo „dokument” odnosi się do słów użytych w zdaniu poprzedzającym to jest do słów „oferty” i „załączników”.

Na takie rozumienie słowa „dokument” wskazuje zdaniem KIO również brzmienie art.9 ust.3 ustawy zawierające stwierdzenie „(...) oświadczeń, oferty oraz innych dokumentów(...)”.

Reasumując KIO w związku z regulacją Zamawiającego zawartą w pkt. XVIII ppkt. 7 specyfikacji istotnych warunków zamówienia uznała za dopuszczalne złożenie formularza ofertowego w języku angielskim z tłumaczeniem wykonawcy na język polski.

Tym samym twierdzenie Przystępującego do postępowania odwoławczego o złożeniu dwóch ofert (jednej w języku polskim i drugiej w języku angielskim) jest bezpodstawne, ponieważ Odwołujący złożył jedną ofertę w języku angielskim wraz

z tłumaczeniem jej na język polski, co nie stanowi drugiej oferty.

W związku z powyższym zarzut naruszenia wskazanych w odwołaniu przepisów ustawy potwierdził się.

O kosztach postępowania KIO orzekła stosownie do wyniku sprawy na podstawie art. 191 ust.6 i 7 ustawy.

Skargę od powyższego wyroku wniósł Zamawiający oraz wybrany wykonawca konsorcjum: SOCOTEC Polska Sp. z o.o. w Warszawie, Przedsiębiorstwo Usługowe „Południe II” Sp. z o.o. w Krakowie.

Zamawiający zarzucił:

naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 187 ust.4 pzp poprzez nieodrzućcie odwołania,

w sytuacji gdy protest odwołującego się został wniesiony po terminie.

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia,

a mających wpływ na jego treść:

poprzez przyjęcie, iż w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego na „Wykonanie dokumentacji przedprojektowej wraz z wnioskiem aplikacyjnym dla projektu pn. „System

gospodarki odpadami dla miast Górnośląskiego Związku Metropolitalnego wraz z budową zakładów termicznej utylizacji odpadów” dopuszczalna była inna, aniżeli pisemna forma dla dokonania protestu

poprzez przyjęcie, iż zapisy Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia (dalej: SIWZ)

dopuszczały złożenie oferty w języku angielskim

naruszenie prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię, a to:

art.180 ust.1 zd.2 pzp w zw. z art.27 ust.1 i 3 pzp, a w konsekwencji przyjęcie, iż ograniczenie formy protestu na podstawie uprawnienia wynikającego z art.27 ust.1 pzp jedynie do formy pisemnej stanowi ograniczenie konkurencji,

art.180 ust.2 zd.2 pzp, w konsekwencji przyjęcie, iż wysłanie wiadomości drogą elektroniczną poza godzinami pracy obowiązującymi u zamawiającego oznaczało w świetle powołanego przepisu, iż zamawiający miał możliwość zapoznania się z treścią protestu.

Podnosząc powyższe zarzuty Zamawiający domagał się zmiany w całości zaskarżonego wyroku i odrzucenie odwołania, zasądzenie od Odwołującego się na rzecz Zamawiającego wszystkich kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych, ewentualnie zmiany zaskarżonego wyroku w całości i oddalenia odwołania oraz zasądzenia od Odwołującego kosztów postępowania.

Wykonawca w swojej skardze zarzucił rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonych orzeczeń oraz przepisów prawa materialnego, a w szczególności:

art.180 ust.1 ustawy w zw. z art.7, 9 i art.27 ust.1 ustawy poprzez uznanie, iż zawarty w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia (dalej SIWZ) wymóg złożenia protestu w formie pisemnej ogranicza konkurencję i narusza zasadę równego traktowania, art.9 ust.2 i 3 ustawy w zw. z treścią punktu XVIII ust.7 SIWZ poprzez uznanie, iż dopuszczalne i skuteczne było złożenie przez Uczestnika oferty

w języku angielskim,

art.180 ust.2 ustawy poprzez uznanie, iż protest wniesiony w formie elektronicznej o godzinie 17:16 ostatniego dnia terminu, do którego to e-maila jako załącznik dołączono treść protestu z zeskanowanym jedynie podpisem reprezentanta Uczestnika został wniesiony skutecznie w terminie,

art. 191 ust.3 ustawy w zw. z art. 188, art. 190 ust.2 ustawy, poprzez rozpoznanie odwołania co do zarzutów, które nie były zawarte w proteście oraz

w odwołaniu, a także poprzez uznanie nieskuteczności zapisu punktu XIII ust.5 SIWZ wprowadzającego wymóg pisemności protestu na posiedzeniu w formie postanowienia,

pomimo braku w tym zakresie jakiegokolwiek zarzutu lub wniosku Uczestnika oraz innych stron,

art.187 ust.2 i 6 i art.191 ust.5 ustawy w zw. z §§15,16, 17,20 pkt.1 oraz §28 pkt.2 Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 2 października 2007 r.

w sprawie regulaminu postępowania przy rozpoznawaniu odwołań (dalej Rozporządzenie) poprzez rozpoznanie sprawy w zakresie stwierdzenia nieskuteczności zapisów SIWZ dotyczących pisemności protestu na posiedzeniu,

art. 188 ust.1 ustawy w zw. z §15 oraz §21 pkt.2 Rozporządzenia poprzez dokonanie ustaleń faktycznych i oparcie wyroku w sprawie na dowodach, które nie zostały w sposób formalny zgłoszone, a następnie w drodze postanowienia dopuszczone,

art. 192 ust.2 ustawy w szczególności poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu zaskarżonych orzeczeń w sposób prawidłowy podstaw faktycznych i prawnych rozstrzygnięcia oraz nie wskazanie na jakich dowodach Izba oparła swoje rozstrzygnięcie,

art.45 Konstytucji RP oraz art.6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka

i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. (dalej Konwencja), przejawiające się rozpoznaniem sprawy wbrew zasadzie rzetelności poprzez np. rozpoznanie odwołania co do zarzutów, które nie były zawarte w proteście,

art. 12 ustawy Prawo prywatne międzynarodowe, art.1 pkt.3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I) oraz punkt 12 części drugiej irlandzkiej ustawy Electronic Commerce Act, 2000 (numer 27 z 2000) poprzez uznanie, iż przepisy te mają zastosowanie do wniesienia na podstawie art. 180 ustawy protestu (czynności procesowej),

art.78§1 k.c. w zw. z art. 14 ustawy i art. 180 ust.2 ustawy w zw. z art.27 ustawy poprzez uznanie, iż protest w wersji elektronicznej na którym umieszczono jedynie zeskanowany podpis, został wniesiony w sposób prawidłowy.

Na podstawie art.380 k.p.c. w zw. z art. 194 ust.2 ustawy Wykonawca zaskarżył również w całości postanowienie Krajowej Izby odwoławczej przy Prezesie Urzędu Zamówień Publicznych z dnia 19 czerwca 2009 r. w sprawie o sygn. akt KIO/UZP/719/09, zawarte w protokole posiedzenia/rozprawy z dnia 18 czerwca

2009 r. Postanowieniu temu zarzucił w szczególności naruszenie art.187 ust.2 i 6 i art.191 ust.5 ustawy w zw. z §§15, 16, 17, 20 pkt.1 oraz §28 pkt.2 Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 2 października 2007 r. w sprawie regulaminu postępowania przy rozpoznawaniu odwołań (Dalej Rozporządzenie) poprzez rozpoznanie sprawy stwierdzenia

nieskuteczności zapisów SIWZ dotyczących pisemności protestu na posiedzeniu. Wydanie tego postanowienia i przedstawione uzasadnienie wskazuje, iż postanowienie miało charakter merytoryczny - rozstrzygnęło de facto sprawę, albowiem uznało o bezskuteczności konkretnego zapisu SIWZ, który to zapis nie był nigdy kwestionowany przez Uczestnika.

Dodatkowo skarżący Wykonawca domagał się dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z

wydruku ze strony WWW.biletylotnicze.pl zawierającej wynik wyszukiwania połączeń lotniczych pomiędzy Dublinem i Katowicami, powyższe na okoliczności istnienia licznych połączeń lotniczych pomiędzy tymi miastami, w szczególności

w zakresie wyniku 10, potwierdzającego, iż nie istniały realne przeszkody lub znaczne utrudnienia w dopełnieniu formy pisemnej protestu i jego dostarczenia do Zamawiającego w godzinach pracy urzędu,

wydruku ze strony internetowej PKP zawierającej wynik wyszukiwania połączeń kolejowych pomiędzy Krakowem i Katowicami w dniu 8 maja 2009 r., powyższe na okoliczności istnienia licznych połączeń kolejowych pomiędzy tymi miastami, potwierdzającego, iż nie istniały realne przeszkody w dopełnieniu formy pisemnej protestu (podpisanie protestu przez pełnomocnika Uczestnika) i jego dostarczenia do Zamawiającego w godzinach pracy urzędu, wskazanych w piśmie dokumentów na okoliczności odbycia przez pracownika SOCOTEC POLSKA Sp. z o.o. podróży służbowej oraz na okoliczności bezpośredniego złożenia protestu w dniu 8 maja 2009 r. w siedzibie Zamawiającego przez Skarżącą,

wydruku ze strony internetowej Zamawiającego wskazującego urzędowe godziny pracy Zamawiającego, na okoliczności dotyczące terminu i chwili, w jakich protest pisemny powinien zostać złożony aby został spełniony warunek wskazany

w art. 189 ust.2 zdanie drugie ustawy,

ewentualnie o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z badania wskazanych

w załączonych wydrukach stron internetowych oraz z zeznań pełnomocnika Skarżących na okoliczności prawdziwości informacji zawartych w wydrukach oraz zobowiązanie Zamawiającego do przedstawienia odpowiedniego zarządzenia określającego urzędowe godziny pracy Zamawiającego.

Powołując się na wskazane zarzuty, Skarżący domagał się zmiany zaskarżonego

postanowienia w całości oraz uchylecia wyroku w całości i odrzucenia odwołania ewentualnie zmiany zaskarżonego wyroku w całości i oddalenia odwołania oraz zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Odwołujący się, w odpowiedzi na skargę domagał się jej odrzucenia, ewentualnie oddalenia skargi w całości i zasądzenia w obu przypadkach zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm prawem przepisanych.

Podniósł także brak interesu prawnego we wniesieniu skargi.

W odpowiedzi na skargę SOCOTEC POLSKA Sp. z o.o. w Warszawie i Przedsiębiorstwa Usługowego „Południe II” Sp. z o.o. w Krakowie Odwołujący domagał się odrzucenia skargi w całości, ewentualnie oddalenia skargi w całości oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania.

Z ostrożności procesowej Odwołujący się wniósł na zasadzie art. 1143 k.p.c. o: dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu prawa irlandzkiego na okoliczność, iż w świetle prawa irlandzkiego wniesienie protestu z podpisem umieszczonym na wydrukowanym i przesłanym Zamawiającemu dokumencie poprzez „wklejenie” zeskanowanego oryginalnego podpisu Pana Larrego O’Toole w trakcie edycji dokumentu w edytorze tekstów w świetle obowiązujących przepisów było równoznaczne z zachowaniem formy pisemnej jak również o wystąpienie do Ministra Sprawiedliwości o udzielenie odpowiedniego tekstu prawa irlandzkiego oraz o wyjaśnienie obcej praktyki sądowej w zakresie okoliczności, iż w świetle prawa irlandzkiego wniesienie protestu z podpisem umieszczonym na wydrukowanym i przesłanym Zamawiającemu dokumencie poprzez „wklejenie” zeskanowanego oryginalnego podpisu Pana Larrego O’Toole w trakcie edycji dokumentu w edytorze tekstów w świetle obowiązujących przepisów było równoznaczne z zachowaniem formy pisemnej.

Sąd Okręgowy rozpoznając skargi zważył co następuje:

Zarówno skarga Zamawiającego, jak i konsorcjum SOCOTEC Sp. z o.o. i Przedsiębiorstwa Usługowego „Południe II” Sp. z o.o. zasługuje na uwzględnienie, aczkolwiek nie wszystkie przytoczone w skargach zarzuty Sąd Okręgowy podziela.

Podkreślenia na początku wymaga prawidłowość i terminowość wniesienia skarg, z uwagi na wątpliwości Odwołującego się, zgłaszane w tym zakresie.

Zamawiający wniósł skargę w dniu 1.07.2009 r. i w tym samym dniu przekazał ją Odwołującemu się. Twierdzenie, jakoby skarga została wysłana Odwołującemu się dopiero 1.07.2009 r., a nie w dniu wniesienia tj. 29.06.2009 r. nie polega na prawdzie. W dacie 29.06.2006 r. skarga została tylko sporządzona. Formalny bieg nadano jej w dniu 1.07.2009 r. Jeśli zaś chodzi o skarżącego Wykonawcę, to otrzymał on wyrok KIO w dniu 11.08.2009 r., a skarga została wniesiona w dniu 14.08.2009 r.

W ocenie Sądu Okręgowego błędne jest stanowisko KIO w zakresie, w jakim uznano, że Zamawiający żądając wniesienia protestu wyłącznie w formie pisemnej naruszył art.7 Ustawy Pzp. Przepis ten wymaga przygotowania i przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w sposób zapewniający zachowanie uczciwej

konkurencji oraz równe traktowanie Wykonawców.

W niniejszej sprawie żadna z tych zasad nie została naruszona. Sam fakt, że Odwołujący się, ma siedzibę za granicą nie może stawiać go w sytuacji uprzywilejowanej w stosunku do innych podmiotów ubiegających się o udzielenie zamówienia publicznego. Nie może także prowadzić do zakazania Zamawiającemu zastosowania w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego - zasady pisemności przewidzianej ustawą Pzp. Wszystkim wykonawcom postawiono takie same warunki odnośnie formy wniesienia protestu. Forma ta miała być pisemna.

W pkt.XIII ust.5 SIWZ wyraźnie wskazano, że protest musi zostać wniesiony wyłącznie pisemnie na adres Zamawiającego.

Wskazano także, iż możliwość porozumiewania się za pomocą faksu lub poczty

elektronicznej nie dotyczy wniesienia protestu. Wszelkie porozumiewanie się

w przedmiocie protestu mogło zatem przybrać wyłącznie formę pisemną.

Ustawa PZP wskazuje w art. 9 ust. 1 na obowiązek prowadzenia postępowania w formie pisemnej, co służy realizacji zasady jawności postępowania i zachowaniu jego przejrzystości. Do zachowania pisemności postępowania zobowiązany jest zamawiający, który sporządza dokumentację oraz kontaktuje się z wykonawcami w tej formie, ale też i wykonawcy, którzy przekazują oświadczenia i zawiadomienia zamawiającemu. Dokonane w wyniku nowelizacji ustawy z dnia 7 kwietnia 2006 r. zmiany w art. 27 umożliwiają istotne ograniczenie zasady pisemności, pozostawiając decyzji zamawiającego prawo do odstąpienia od formy pisemnej w stosunku do wielu czynności w postępowaniu. Konstrukcja przepisów zawartych w art. 27 nie pozwala jednak na eliminowanie formy pisemnej przez zamawiającego, czyniąc ją zawsze dopuszczalną. O dokonany wybór formy porozumiewania się zamawiający powinien poinformować wykonawców w specyfikacji istotnych warunków zamówienia. W niniejszym postępowaniu warunek ten został wyraźnie w SIWZ wskazany i został przez Odwołującego się zaakceptowany. Bez znaczenia dla jego skuteczności pozostaje okoliczność, czy informację taką podano w ogłoszeniu o zamówieniu lub zaproszeniu do składania ofert. Wybór formy porozumiewania się jest pozostawiony decyzji zamawiającego, przy czym dyrektywą dla podjęcia tej decyzji jest zakaz naruszenia uczciwej konkurencji. Jeżeli więc wybór formy porozumiewania się, jednakże innej niż pisemna - mógłby wpłynąć na

zakłócenie konkurencji, zamawiający będzie obowiązany stosować taką formę, która nie ma wpływu na konkurencję.

Przepis art.27 ustawy pzp zezwala Zamawiającemu na wybór formy porozumiewania się. Co prawda ust.3 tego przepisu, mówi o tym, że wybrany sposób nie może ograniczać konkurencji, jednakże przepis ten zawiera dalszą regulację, z której wynika, że „zawsze jest dopuszczalna forma pisemna”. Wykluczone jest zatem, aby przyjęcie formy pisemnej ograniczało lub naruszało zasadę uczciwej konkurencji lub równego traktowania wykonawców.

W niniejszej sprawie pisemna forma protestu nie została zachowana.

Termin do wniesienia protestu upływał w dniu 8.05.2009 r. W tym dniu protest został wniesiony jedynie w formie elektronicznej. Protest, który otrzymał drogą pocztową Zamawiający już po terminie tj. 11.05.2009 r. nie był oryginałem.

Mając na uwadze powyższe, stwierdzić należało, że protest nie został wniesiony ani w terminie, ani w przepisanej formie.

Dyrektywa przywoływana przez Odwołującego w zakresie definiowania pisemności nie zmienia powyższego stanowiska.

Dyrektywy są w odróżnieniu od rozporządzeń, instrumentem harmonizacji prawa państw członkowskich, nie zaś jego ujednolicenia. W wyniku wydania dyrektyw i wprowadzenia ich norm do prawa krajowego dochodzi do zbliżenia porządków prawnych państw

członkowskich, ale nie do ich identyczności. Dzięki temu zapewnia się osiągnięcie wspólnych celów Wspólnoty, przy równoczesnym zachowaniu odrębności krajowych porządków prawnych i poszanowaniu wykształconych w nich konstrukcji prawnych, mających często długą tradycję. To, jak dalece następuje upodobnienie prawa państw członkowskich, zależy od szczególności dyrektyw, a w konsekwencji od tego, ile swobody pozostawiają one ustawodawcom krajowym.

Dyrektywa jest specyficznym „wspólnotowym” źródłem prawa wspólnotowego, bowiem na poziomie Wspólnot ustalane są prawnie wiążące cele, których wykonanie (urzeczywistnienie) pozostawione jest państwu członkowskiemu. Taka konstrukcja dyrektywy odzwierciedla typowy dla Wspólnot Europejskich kompromis między interesem wspólnotowym polegającym na zapewnieniu stanowienia prawa o względnie jednolitej (jednorodnej) treści a interesem państw członkowskich polegającym na uwzględnianiu i poszanowaniu ich odrębności i specyfiki w każdym aspekcie, nie tylko w aspekcie kultury prawnej.

Adresatem dyrektywy są państwa członkowskie, nie zaś ich poszczególne organy lub instytucje.

W przypadku posłużenia się dyrektywą prawo jest tworzone w dwóch etapach. Pierwszym etapem jest wydanie danej dyrektywy, a drugim: ustanowienie prawa krajowego w celu implementowania norm tej dyrektywy. W rozpoznawanej sprawie zatem nie można posłużyć się definicją pisemności przedstawianą przez Odwołującego, bowiem brak implementacji dyrektywy w tym zakresie. Może ona zatem mieć zastosowanie jedynie w sferze wertykalnej, a nie horyzontalnej pomiędzy jednostkami.

Nie ma także zastosowania w niniejszej sprawie art. 12 p.p.m., gdyż dotyczy on czynności prawnych, a nie procesowych, do których należy wniesienie protestu. Do czynności procesowych ma zastosowanie wyłącznie prawo polskie.

W świetle powyższego, pozostałe zarzuty stały się bezprzedmiotowe, wobec uznania, że protest nie został wniesiony skutecznie. Bezprzedmiotowa stała się także ocena stanowiska KIO co do prawidłowości wniesienia samej oferty oraz rozważań, czy przewidywana forma oferty została zachowana.

Z tych samych względów, Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosków dowodowych ani Skarżących, ani Odwołującego się.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 198 ust. 2 i 5 Pzp zmieniono wyrok KIO oddalając odwołanie oraz na mocy art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. orzeczono o kosztach postępowania.

Ma oryginalne właściwe podpisy
ZGODNOŚĆ Z ORYGINAŁEM

stwierdzam /

SEKREIDARZ